

GAŚNICA W KAŻDEJ KUCHNI



NIEOBOWIĄZKOWA !!!

30 000

POŻARÓW ROCZNIE



7 500

POŻARÓW ROCZNIE



OBOWIĄZKOWA

**KUP GAŚNICĘ I ZANIEŚ JĄ DO KUCHNI!
TO MOŻE URATOWAĆ CIEBIE I TWOJE MIENIE!**

#GAŚNICAWKUCHNI — AKCJA SPOŁECZNA PROGRAMU



Nie będzie przesadą stwierdzenie, że każda rodzina w Polsce ma gaśnicę. Tyle, że jest ona **wyposażeniem samochodu, a nie mieszkania**. Czemu, skoro liczba pożarów w domach jest czterokrotnie wyższa, niż w pojazdach?

Straż Pożarna podejmuje akcje gaśnicze w gospodarstwach domowych ponad 30.000 razy rocznie. W 2016 roku straty w wyniku pożarów wyniosły blisko 470 milionów złotych. Za tę kwotę można kupić ponad 15,5 miliona gaśnic! To więcej, niż jest w Polsce gospodarstw domowych (około 14 milionów)! Jeszcze bardziej przeraża liczba osób które straciły życie, a było ich w ubiegłym roku ponad 4000.

Nie tak dawno świat obiegły zdjęcia płonącego wieżowca Grenfell Tower w Londynie, w którym życie straciło 80 osób. Lokator, u którego wybuchł pożar, nie był przygotowany na ugaszenie ognia. Zdążył tylko poinformować o zagrożeniu najbliższych sąsiadów. Kilka tygodni wcześniej doszczętnie spłonęło mieszkanie na warszawskim Gocławiu. W jego wyniku na szczęście nikt nie zginął - mieszkańcy ratowali się ucieczką. Stracili wszystko, a zastępczego lokum musiały poszukać co najmniej dwie rodziny. Jeszcze wcześniej media donosiły o innym nieszczęśliwym wypadku: starszy mężczyzna spłonął po tym, jak zasnął z papierosem w ręku. Gdy sąsiedzi zorientowali się, że dzieje się coś niedobrego, było już za późno. To zaledwie mała część tragedii, które codziennie rozgrywają się niemal w każdym zakątku Polski i świata.

Wydaje się, że w starciu z ogniem jesteśmy bezradni i jedyne, co możemy zrobić, to zadzwonić po Straż Pożarną i... czekać. Nic bardziej mylnego! Wie o tym ustawodawca, który wybuchy ognia przewidział w związku z eksploatacją samochodów. Dlatego każdy pojazd musi być wyposażony w gaśnicę, a jej sprawność sprawdzają nawet funkcjonariusze policji podczas rutynowych kontroli drogowych. Tyle tylko, że w samochodach w 2016 roku wybuchło 4-krotnie mniej pożarów, niż w domach i mieszkaniach!

Takiego obowiązku nie ma w stosunku do gospodarstw domowych. Nie wymaga się ani instalacji przeciwpożarowych, ani czujników dymu, czadu czy ognia, ani nawet zwykłej gaśnicy. Choć więc nie obliuguje do tego prawo, apelujemy o zadbanie o własne zdrowie i mienie. Wystarczy wyposażyć własną kuchnię w prosty sprzęt do gaszenia ognia: gaśnicę proszkową lub koc gaśniczy. Na wszelki wypadek.

Dlaczego w kuchni? To właśnie tam najczęściej dochodzi do pożarów: wiele urządzeń zasilanych elektrycznie i bliskość wody i wilgoci sprzyjają zaprószeniom w wyniku zwarć instalacji. Gaśnica lub koc w każdej kuchni może przydać się również w przypadku wybuchu ognia podczas gotowania. Takie urządzenia oczywiście nie pokonają szalejącego pożaru, ale na pewno będą skuteczne w początkowej jego fazie. A świadomość, że wiszą i w każdej chwili są gotowe do użycia może również zapobiec panice i chęci poskromienia ognia środkami nieskutecznymi, a nawet szkodliwymi, jak na przykład próbom gaszenia wodą płonącego tłuszczu.

Czy naprawdę warto ryzykować, jeśli za kilkadziesiąt złotych można mieć podstawową ochronę przeciwpożarową, a być może uratować własne zdrowie, a nawet życie?



Dom Bezpieczny to program społeczny tworzony przez koalicję stowarzyszeń, ekspertów branżowych, przedsiębiorstw i laboratoriów badawczych. Celem programu jest odklamanie mitów o bezpieczeństwie w domach i mieszkaniach oraz wskazanie skutecznych metod zabezpieczania się przed włamaniem, pożarem czy innymi zdarzeniami. Budujemy elektroniczną encyklopedię wiedzy o bezpieczeństwie na stronie www.DomBezpieczny.com. Do koalicji dołączyli m.in. zrzeszenie DMS, PISA, LTB, CCI, ZPOB, SPSB i PSSK. Program wspierają marki Aluprof, Wiśniowski, Krispol, Hormann, G-U, Maco, Roto, Porta, Pilkington, Winkhaus, Fakro.

Dom Bezpieczny

([press box](#))